

MIECZYŚLAW KARLICKI

ur. 1927; Pruszków



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, wybuch II wojny światowej, wrzesień 1939, bombardowanie Puław

Wybuch II wojny światowej. Ewakuacja

Wojna jak się rozpoczęła 1 września, przyznam się szczerze, że byliśmy bardzo ucieszeni, że nie musimy iść do szkoły. Wakacje się skończyły, no i żeśmy do tej szkoły już nie poszli, bo zaraz zaczęły się bombardowania. Puławy były bombardowane też. Mój ojciec poszedł na front, zaraz po paru dniach przyjechały autobusy. Myśmy mieszkali wtedy na Kruka już. Tam przyjechał powóz po nas z koszar. I pamiętam, że właśnie w takim piasku ugrzązł, że się zrywały te postronki, że nie mogli wyjechać z tego piachu. Ale krótko mówiąc, wsadzili nas na autobusy i wywieźli do wsi, która nazywała się Piszczce, koło Kowła. I żeśmy tam byli dość długo, koło dwóch tygodni. Potem, ponieważ front się zbliżał już coraz bardziej, te rodziny wojskowe załadowali do ciężarówek i wywieźli dalej na wschód, 14 czy 17 kilometrów od dawnej granicy polsko-sowieckiej. To jeszcze było za Równem. Tam żeśmy się znaleźli na wsi. Mieszkaliśmy po chałupach u tych Ukraińców. I pamiętam, że wszedł taki Ukrainiec do mieszkania, siedziała moja matka, inne panie też tam siedziały i rozmawiały, ten przyszedł i mówi: „No, użę Polska propała [prohrala, przegrała].” To było 17 września, radzieckie wojska weszły do Polski. Nie wiedzieliśmy wtedy dlaczego, o co chodzi.

Data i miejsce nagrania	2005-01-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"